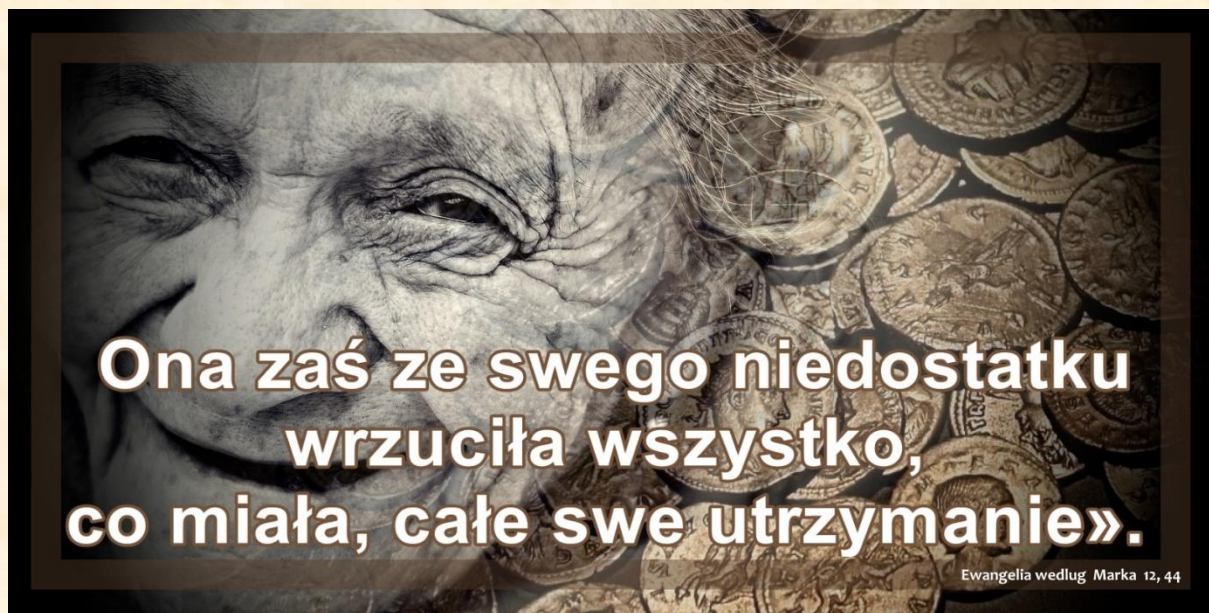


## Rozważania Biblijne - 7 listopada



### Drugie czytanie - z listu do Hebrajczyków 9, 24-28

*Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga, nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. Inaczej musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują.*

- List do Hebrajczyków jest zaadresowany do pierwszych chrześcijan pochodzenia żydowskiego. Niektórzy z nich z nostalgią wspominają modlitwy i formy czci oddawane Bogu w synagogach. Autor listu wymienia po kolei wszystkie formy praktyk religijnych, tłumacząc że już nie obowiązują tych, którzy przyjęli Chrystusa. Tłumaczy też, że trzeba odróżniać prawdziwą Świątynię, w której mieszka Bóg (Niebo) od tej, wybudowanej rękami ludzkimi, będącej słabym odbiciem tej pierwszej.

Żydzi zawsze wiedzieli, że Bóg nie jest wyłącznie obecny w Świątyni Jerozolimskiej czy w Namiocie Spotkania, gdy wędrowali przez pustynię.

A król Salomon powiedział kiedyś: *“Czy jednak naprawdę zamieszka Bóg na ziemi? Przecież niebo i niebiosy najwyższe nie mogą Cię objąć, a tym mniej ta świątynia, którą zbudowałem.”* (1 Krl 8,27)

Jednak przyjmowano Świątynię Jerozolimską jako wielki dar miejsca modlitwy, który jest widocznym znakiem Jego Obecności.

**“Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga”**

- Świątynią jako miejscem spotkania człowieka z Bogiem, w pełnym tego słowa znaczeniu (par excellence) jest Osoba samego Jezusa – Boga, który przyjął ciało ludzkie. Pisał o tym Jan w swojej Ewangelii, opisując zdarzenia na krótko przed meką Jezusa :

*“Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powywracał. (...)*

*W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: **«Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo»**. (J 2, 13-19)*

- Wszczępieni w Chrystusa przez Chrztost Święty, karmiac się Jego Ciałem, pozostajemy w Obecności Boga...

**“Chrystus bowiem wszedł do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga”**

- W Starym Testamencie mówiac o kapłanie, często używano słów “stanął przed obliczem Boga” czy « wpatruje się w oblicze Boga”.
- Chrystus poprzez swoją śmierć stanął przed Obliczem Boga Ojca. Jednak całe Jego życie na ziemi - nie tylko meka, śmierć i zmartwychwstanie – były aktem uświęcającym.

**“nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą”**

- Autor listu przeciwstawia tu ofiarę Chrystusa ofierze arcykapłana Starego Testamentu, który co roku w dniu Yom Kippur (Dzień Wielkiego Przebaczenia) jako jedyny człowiek, wchodził do miejsca najświętszego w Świątyni Jerozolimskiej. Wymawiał wtedy Imię Boga YHVH, rozlewając krew byka na przebłaganie za swoje grzechy i krew kozła za grzechy całego ludu. W ten sposób uroczystość odnawiała Przymierze z Bogiem.

- *“Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszłych, przez wyższy i doskonalszy, i nie ręką - to jest nie na tym świecie - uczyniony przybytek, ani nie przez krew kozłów i*



*cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy wieczne odkupienie. Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół z krowy, którymi skrapia się zanieczyszczonych, sprawiają oczyszczenie ciała, to o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu.» (Hbr 9, 11-14)*

- Przymierze, jakie Jezus odnowił z Bogiem Ojcem w naszym imieniu jest ostateczne. Na twarzy Chrystusa ukrzyżowanego można dostrzec prawdziwe Oblicze Boga Ojca, milującego do konca...  
Odtąd wiemy, że Bog jest naszym Ojcem tak, jak jest On Ojcem Jezusa. Zatem możemy całym sercem przeżywać Nowe Przymierze zawarte raz na zawsze z Bogiem.

## **Ewangelia według Marka 12, 38 - 44**

*I nauczając dalej mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok». Potem usiadł naprzeciw skarboxy i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarboxy. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarboxy. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».*

- Jezus wypowiada te słowa niedługo przed swą meką i zmartwychwstaniem, udzielając różnych rad swoim uczniom.  
Nieco wcześniej, mówił : «*Miejcie wiarę w Boga! Zaprawdę, powiadam wam: Kto powie tej górze: "Podnieś się i rzuć się w morze", a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie. Dlatego powiadam wam: Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie. A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczcie, jeśli macie co przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebie, przebaczył wam wykroczenia wasze» (Mk 11, 22-25)*

**« Strzeżcie się uczonych w Piśmie..... »**

- Jezus nie wypowiada się tu przeciw uczonym w Pismie, tylko napomina postępowanie niektórych z nich. Pozycja społeczna, jaka mieli uczeni w Pismie w czasach Jezusa, « uderzała niektórym do głowy »... Mieli min. zarezerwowane pierwsze miejsca w synagodze, skierowane na wprost innych.

**Kim byli uczeni w Pismie?** Osobami świeckimi, cieszącymi się dużym i powszechnym szacunkiem w czasach Jezusa. Studiowali Prawo Mojżeszowe w specjalnych szkołach. Poziom wykształcenia niektórych z nich mogłoby odpowiadać dzisiejszemu doktoratowi z teologii. Mieli prawo nauczać, należeli do Sanhedrynu czyli stałego trybunału w Jerozolimie, zbierającego się dwa razy w tygodniu.

- *Księga Syracha 38, 34 do 39,11 głosi pochwały na cześć uczonych w Pismie : « (...)Inaczej rzecz się ma z tym, co duszę swoją przykłada do rozważania Prawa [Boga] Najwyższego. Badać on będzie mądrość wszystkich starożytnych, a czas wolny poświęci prorocत्वom. Zachowa opowiadania ludzi znakomitych i wnikać będzie w tajniki przypowieści - wyszukiwać będzie ukryte znaczenie przysłów i zajmować się będzie zagadkami przypowieści.... »*

- Marek pokazał w swej Ewangelii rosnące do Jezusa niechęć i nienawiść wielu uczonych w Pismie, także to, jak ta niechęć zaczęła przeradzać się w nienawiść...

- *« A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich: «Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, oprócz jednego Boga?» (Mk 2, 6-7)*
- *«Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?» (Mk 2, 16)*
- *« Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy». (Mk 3,22)*
- *« Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?» (Mk 7,5)*
- *“Doszło to do arcykapłanów i uczonych w Piśmie, i szukali sposobu, jak by Go zgładzić. Czuli bowiem lęk przed Nim, gdyż cały tłum był zachwycony Jego nauką.” (Mk 11, 18)*
- *“Przyszli znowu do Jerozolimy. Kiedy chodził po świątyni, przystąpili do Niego arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi i zapytali Go: «Jakim prawem to czynisz? I kto Ci dał tę władzę, żeby to czynić?» ( Mk 11, 27-28)*
- *“Piłat im odpowiedział: «Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla Żydowskiego?» Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa.” (Mk 15, 9-11)*

**« Objadają domy wdów »**

- Jezus dobrze wiedział, że niektórzy uczeni w Pismie żywią do niego nienawiść. Jednak nie to im zarzuca. Mówi o tych, którzy nadużywają swej pozycji społecznej. Prawdopodobnie chodzi tu o tych uczonych, którzy udzielając rad prawnych wdowom, pobierają za to wysokie opłaty.

**“Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».**

- Są to surowe słowa ale wypowiedziane w stylu profetycznym: wiadomo, że zatwardziałość serca dokonuje się wolno i stopniowo jeśli nie jest się ostrożnym.
- Jezus tłumaczy, że nawet długie modlitwy w tej sytuacji nie podobają się Bogu, nie zbliżają ich do Niego, gdyż towarzyszy im okradanie wdów.

**“Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.”**

- W czasach Jezusa wdowy często były ubogie ponieważ nie miały prawa dziedziczenia majątku po zmarłym mężu. Utrzymywały się z datków, zagwarantowanych przez prawo żydowskie.

**«Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».**

- Słowa Jezusa sugerują, że zaufanie Bogu tej wdowy zostanie nagrodzone. Nawiązują one do wdowy z Sarepty, o której jest mowa w dzisiejszym, pierwszym czytaniu: tak, jak wdowa z Sarepty oddała ostatnią porcję jedzenia Eliaszowi, tak ta uboga wdowa oddała swe ostatnie pieniądze na ofiarę w Świątyni.





# STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu,**
  - ks. Ryszard Górski
  - **Parafia Notre Dame de Lourdes**
- **9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg**
  - **tel: 03.88.32.31.60**